



 **WielkieSłowa.pl**  
cyfrowy.net

“Wiosna - cieplejszy wieje wiatr,  
Wiosna - znów nam ubyło lat,  
Wiosna, wiosna w koło, rozkwitły bzy.  
Śpiewa skowronek nad nami,  
Drzewa strzeliły pąkami,  
Wszystko kwitnie w koło, i ja, i Ty...”

- Skaldowie

## GIMNAZJALIŚCI MAJĄ GŁOS !

JAKIM JESTEŚMY POKOLENIEM?

Jakie jest naprawdę dzisiejsze pokolenie? Mało ambitni, rozpasani, agresywni, głupi, bez autorytetów – tak dorośli często myślą o młodzieży. Lecz my, myślimy inaczej. Dzisiejsza młodzież często popełnia dużo błędów, nie zdając sobie sprawy z ich konsekwencji. Nie doceniamy tego, co mamy oraz nie cieszymy się już z małych rzeczy.



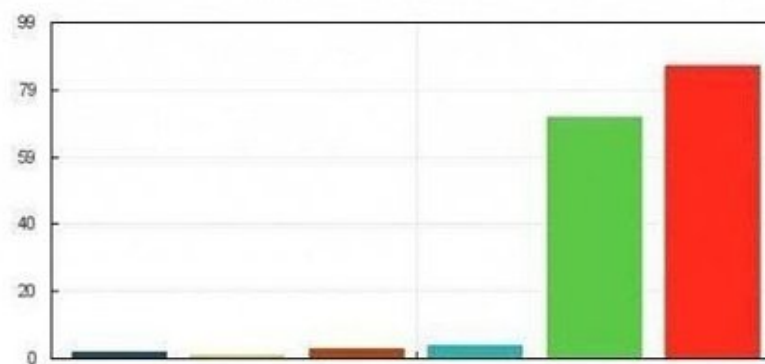
Często wymagamy i oczekujemy zbyt wiele np.: modnych ciuchów, drogich sprzętów z najwyższej półki. Ale po co? Nie zdajemy sobie z tego sprawy, że rzeczy materialne nigdy nie zastąpią nam rodziny, przyjaciół, zdrowia, czyli tego, co w życiu jest najważniejsze. Wydaje mi się, że mamy za łatwo w życiu. Nie zdajemy sobie sprawy, co ludzie mieli za czasów II wojny światowej, jak trudno było im przeżyć. Jak byśmy się zachowywali na ich miejscu?



Często ignorujemy rodziców, spędzamy z nimi mało czasu. Osoby które codziennie otaczają nas swoim ciepłem, bezpieczeństwem i troską, schodzą na drugi plan. Wielokrotnie też nie szanujemy osób starszych. Ludzi ambitnych np. nauczycieli, którzy kiedyś odrabiali lekcje za pomocą wielu książek oraz słowników a nie korzystając z Internetu.

ulubione w **ulub.pl**

### Słowa które przerażają dzisiejszą młodzież



Nasi nauczyciele przychodzą każdego dnia do szkoły, poświęcają nam swój czas żeby nauczyć nas wartościowych rzeczy przydatnych w życiu. Nie doceniamy tego, że mamy przy sobie właśnie takie osoby, i chociaż staramy się zachowywać tak, aby nie ranić osób z naszego otoczenia, szczerść przerasta nas samych. Krytykujemy innych, lecz sami często nie jesteśmy lepsi. Obrażamy i jesteśmy mało tolerancyjni. Nie przyjmujemy do myśli tego, że ktoś może być inny od nas. Każdy ma prawo być kim chce. Moim zdaniem, każdy ma w sobie coś dobrego i możemy się tym dzielić. Czemu nie? Potrafimy zachować się inaczej, lecz w naszym towarzystwie zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie miał na nas zły wpływ. Może czas się zmienić? Moja rada jest następująca, należy przewyciężyć wszystkie lęki, uprzedzenia, rozwijać w sobie dobro i iść zadowolonym przez życie.

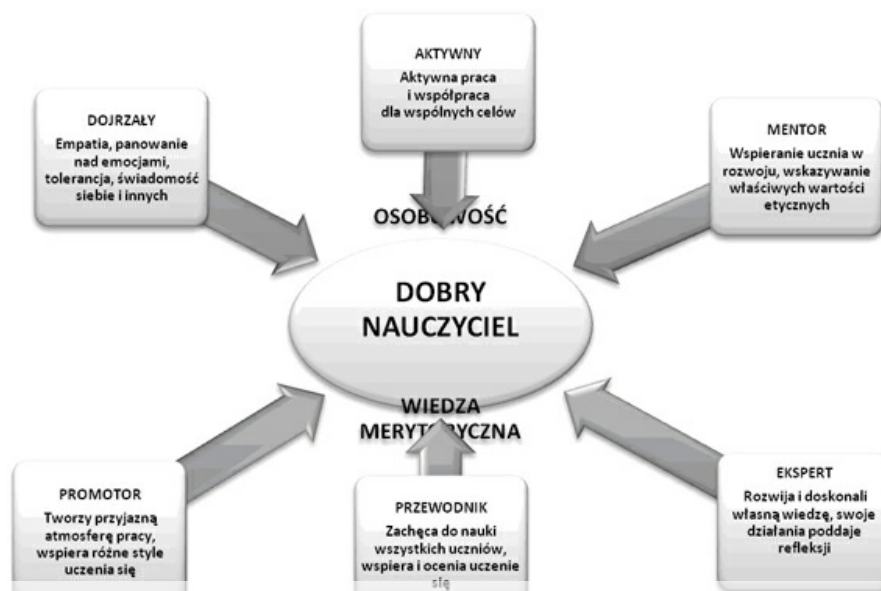




## CZY WAŻNE SĄ RELACJE Z WYCHOWAWCĄ ?

Pewnie wielu z was uważa, że wychowawca chce dla nas jak najlepiej. Ja tak uważam, ponieważ pani daje nam - uczniom wiele kart pracy, których bardzo nie lubimy.

Uzupełnianie kart nie sprawia nam ani trochę radości, ponieważ chcąc grać na komputerze lub wyjść z znajomymi szukamy najszybszego sposobu na zrobienie ich. Oczywiście, szukając odpowiedzi w Internecie, częściej znajdujemy złe odpowiedzi. No, ale przecież człowiek uczy się na błędach.



Owszem ilość zadań zależy tylko od nas. Nauczyciele mówią, że to dla naszego dobra, abyśmy byli bardziej systematyczni. Oczywiście karty pracy są dla nas także formą powtórzenia materiału. I z tym faktem niestety musimy się zgodzić.

Ja sam nie wiem czy mam dobre relacje z własnym wychowawcą, ponieważ gdy dostaniemy złą ocenę na sprawdzianie jest on pierwszą osobą, która o tym wie i która każe nam to poprawić. Mój wychowawca dba o to, bym uzupełniał swoją wiedzę.

Ale kto jak nie wychowawca wyjdzie z klasą z okazji jakiegoś święta na kręgle, łyżwy lub bilard? Czasami wyjścia klasowe są bez okazji, ale potrzebna jest na to zgoda pani dyrektor.

Moim zdaniem dobre relacje z wychowawcą są bardzo ważne, ponieważ jest on pierwszą osobą, która tobie pomoże.

## Rola wychowawcy klasy

- Wychowawca może przekazywać pewne wartości, wzorce postępowania, proponować zachowania ułatwiające *dobry wybory*. Nie może jednak zmieniać kierunku rozwoju osobowości bez ścisłej współpracy z rodzicami.
- Wychowawca klasy pełni więc rolę towarzysza rozwoju dziecka. Pomagając mu w pokonywaniu bieżących trudności *jest przedłużeniem ręki rodzica*.



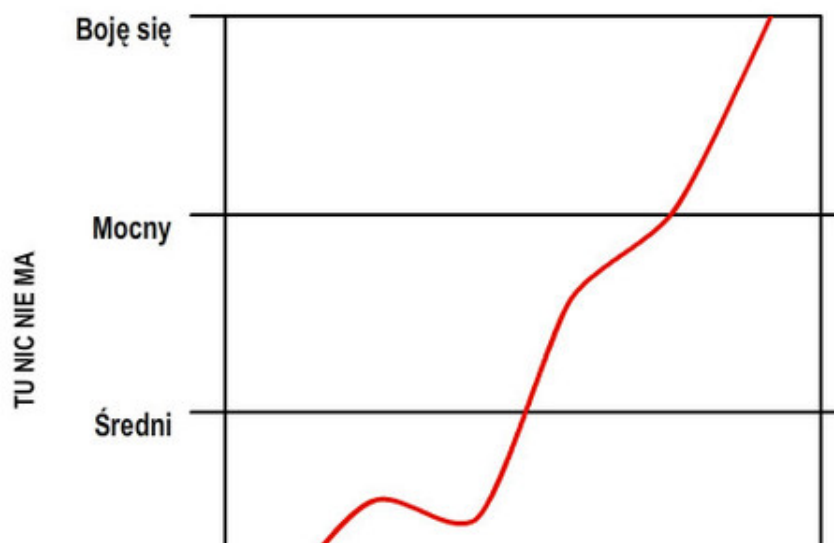


## STRES W SZKOLE, JAK SOBIE Z NIM RADZIĆ?

Szkola, kartkówki, sprawdziany, korki na drogach, zakupy, zepsuty komputer – wszystko bywa źródłem stresu. Tempo życia jest coraz szybsze i pewnie ciągle wydaje Ci się, że coś musisz, że jeszcze masz coś do zrobienia, załatwienia, posprzątania, wyjaśnienia. Stres niesie ze sobą poważne konsekwencje. Osłabia odporność, powoduje bóle głowy i kręgosłupa, przyczynia się do rozwoju chorób układu krążenia, sprzyja cukrzycy, fatalnie odbija się na żołądku, powodując niestrawność, może też powodować wypadanie włosów lub wrzody żołądka. Sposobów na stres jest co najmniej tyle, ile paskudnych chorób przez niego wywoływanych. Oto kilka skutecznych recept na walkę z napięciem emocjonalnym:

Zadbaj o siebie od środka. Po pierwsze sięgaj po pyszności bogate w magnez, witaminę B6, kwasy omega-3, czyli: ciemną czekoladę, orzechy, tłuste ryby morskie (jak łosoś czy makrela), banany, produkty zbożowe, warzywa strączkowe, olej lniany. Po drugie zwróć uwagę na to, jak jesz – delektuj się smakiem potraw, unikaj pośpiechu. Do picia idealna będzie zielona herbata lub melisa, która doskonale koi nerwy. Zapewnij sobie 7-8 godzin snu na dobę. Ćwicz. Spaceruj, pływaj, jogging, siłownia – znajdź swój ulubiony rodzaj sportu i regularnie go uprawiaj. Weź kilka głębokich oddechów lub pomału policz do dziesięciu. Takie proste, a zawsze działa. Muzyka również jest dobrym sposobem na stres.

### STRES W SZKOLE



### SPOSOBY NA STRES

1. WYTAŃCZ SIĘ

2. IDŹ NA SPACER

3. ROZMAWIJ O PROBLEMIE

4. ODDYCHAJ

5. WYŚPIJ SIĘ

6. SKUP SIĘ NA TYM CO KONTROLUJESZ

7. PRZYPOMNIJ SOBIE MIŁE CHWILE

Rozpoznaj, jakie sytuacje wpływają na Ciebie stresująco. Wydaje się banalne, ale to pierwszy i najważniejszy etap, jaki powinienś /powinnaś wykonać.

Najlepiej zacznij od wypisania wszystkiego na kartce papieru.

Może stresuje Cię jakieś dręczące pytanie, na które nie da się odpowiedzieć albo osoba, którą spotykasz w szkole, sklepie czy na ulicy.

Sytuacji, których nie da się wyeliminować, jest bardzo dużo. Te należy zaakceptować – po prostu się z nimi pogodzić. Pamiętaj o tym, że stres jest tak naprawdę Twoją reakcją na bodziec zewnętrzny. Tylko od Ciebie zależy, czy dana sytuacja wywoła reakcję stresową, czy nie. Tylko Ty sobie z tym poradzisz!!

Tomasz Bosiński



## Kara nie uczy dobrych zachowań. Ona tylko powstrzymuje te niedopuszczalne

A więc mówicie, że dziecko karane jest dzieckiem dobrze wychowywanym? Nie zgodzę się z tą tezą nigdy w świecie. Gdy ja piszę ten artykuł a ty zapewne teraz ten artykuł czytasz gdzieś na świecie jakiś dziecko jest karane w sposób nieadekwatny do swojego czynu. Pewnie myślisz sobie teraz „To nie moja wina, że dzieciak coś zrobił.” ponieważ ta sprawa nie dotyczy ciebie? A ile to razy zdarzyło się tobie coś zrobić źle? Ile razy to na ciebie rodzice bądź nauczyciel denerwował się ze względu na to co zrobiłeś? Postawmy siebie w pozycji zarówno dziecka i rodzica i zastanówmy się nad karą. Nie. Nie będzie to kara na komputer, telewizję czy telefon. Będzie to kara cielesna. Dobrze przeczytałeś. Zastanowimy się nad biciem dziecka za to co zrobiło.

Przyjrzyjmy się tej sytuacji ze strony rodzica. Syn/córka wraca do domu. Zglądasz w dziennik i już wiesz, że reszta dnia nie będzie miła dla dziecka. Wyciągasz pas. Dziecko widząc, co się szykuje nie może się ruszyć ze strachu. Podchodzisz z pasem w ręce i tylko czekasz aż wymierzysz i uderzysz. Raz... dwa... trzy... i tak dalej. Zostawiasz dziecko bez słowa i odchodzisz. „Należało mu się.”- myślisz nawet nie spoglądasz na rozplakane dziecko. Niestety... często tak bywa. A wydawać mogło się, że żyjemy w czasach bardziej cywilizowanych i rozwiniętych na tyle, że każdy powinien rozumieć to, że kara fizyczna jest najgorszą "motywacją", jeśli można użyć tego słowa, z punktu widzenia człowieka, który nie dopuszcza do siebie myśli o biciu dziecka. Nie ma takiego człowieka, który byłby perfekcyjny, idealny itd.



Przyjrzyjmy się też sytuacji, którą omawiamy z punktu widzenia dziecka, który to punkt widzenia jest silnie rozbudowany. Dziecięcy punkt widzenia nie ogranicza się tak wąsko jak dorosłego. No więc tak. Wychodzisz ze szkoły. „Nie chcę wracać do domu, w ogóle mógłbym tu nocować.” Myślisz sobie. No, ale nic nie możesz zrobić. „Jak ja wytłumaczę tacie, że ta jedynka wpadła przez przypadek. To nie moja wina, że nauczyciel zrobił kartkówkę z lekcji, które dopiero będziemy przerabiać?!”. No cóż... życie jest brutalne i do tego trzeba się przyzwyczaić. Ale to nie usprawiedliwia wybuchów złości ojca, który traktuje bicie jako metodę "dobrego" wychowania. Wchodzisz do domu. Może ojciec nie zauważy, że wróciłeś? Nic z tego! Ojciec już czeka z pasem, a ty nie możesz nic zrobić.

Cóż. Karze podlegają różne przewinienia: plucie na kolegę, rzucanie papierowymi kulkami w nauczyciela czy może ciągnięcie koleżanki za włosy. Kara ma działać nie boleć. Dziecko, które zostanie potraktowane pasem nie odczyta się złego zachowania, ponieważ nie będzie wiedziało dlaczego tak się nie robi. Przyznam, że brzmi to głupio, ale nawet w wieku 13 lat można nie wiedzieć, że uderzenie kogoś w tył głowy boli ponad miarę.

Dziecku trzeba wytłumaczyć do czego może doprowadzić to, co zrobił lub co może czuć inna osoba w tym momencie. Nie jest powiedziane, że nie można dać dziecku klapsa. Lecz przy tym klapsie dziecko musi wiedzieć za co go dostało. Różnica jest między biciem bez wytłumaczenia a daniem klapsa raz na długi czas przy wytłumaczeniu. I tu wracamy do punktu wyjścia. Dać klapsa czy nie? Klapsa jak najbardziej lecz nie okładać pasem jak szalony za najmniejsze przewinienie.

Dziecko bite jest dzieckiem wystraszone, żyjącym w ciągłym lęku. Taka czynność pozostawi po sobie ślad głęboki bądź głębszy. Mówi się też, że zło jest cechą dziedziczną. Jeśli tak jest to dziecko, które w przyszłości będzie rodzicem może również traktować swoje dziecko tak jak rodzice traktowali w przeszłości jego. Możliwa jest jednak zmiana ze złego w dobre. Po pierwsze naucz swoje dziecko w przyszłości, że bicie jest najgorszą możliwą karą.

Należy wytłumaczyć krok po kroku dziecku czemu nie należy robić różnych rzeczy. Kara jednak zawsze będzie przydatna. Na pewno dostałeś kiedyś karę na komputer (chyba, że masz trochę więcej lat i nie miałeś tego w dzieciństwie) za złą ocenę lub nieprzyzwoite zachowanie. Wszystko po to żebyś miał więcej czasu na naukę. Jest to metoda nie całkiem bezstresowego wychowania, jednak nie ma w tej metodzie bicia.



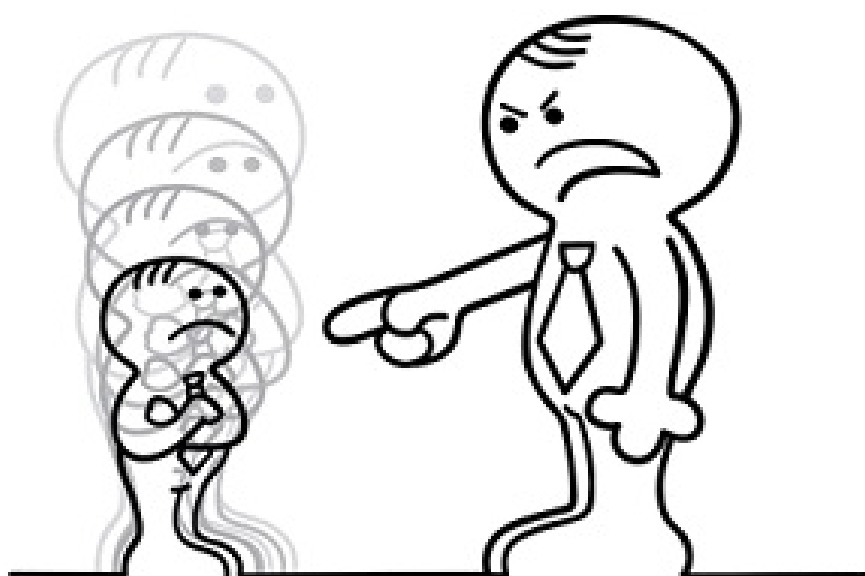
Na koniec jeszcze raz pragnę podkreślić. Żeby dobrze wychować dziecko nie trzeba a nawet nie należy go bić. Zamiast bić należy wytłumaczyć, co i jak zrobiło się źle i czemu tak nie wolno. I jeszcze jedno... należy nauczyć swoją pociechę, że bicie własnego dziecka jest najgorszą możliwą opcją.

Wojciech Polachowski,

## Taki sam a jednak inny... kilka słów o dyskryminacji

Dosyć sporym problemem w obecnych czasach jest dyskryminacja, nie tylko wobec dorosłych, ale również w szkołach. Takie zjawisko można zaobserwować wszędzie, nawet u nas na przerwach pomiędzy lekcjami. O odrzuceniu z powodu płci, wyznania czy statusu społecznego jest już głośno nie od dzisiaj.

Lukasz Liniński

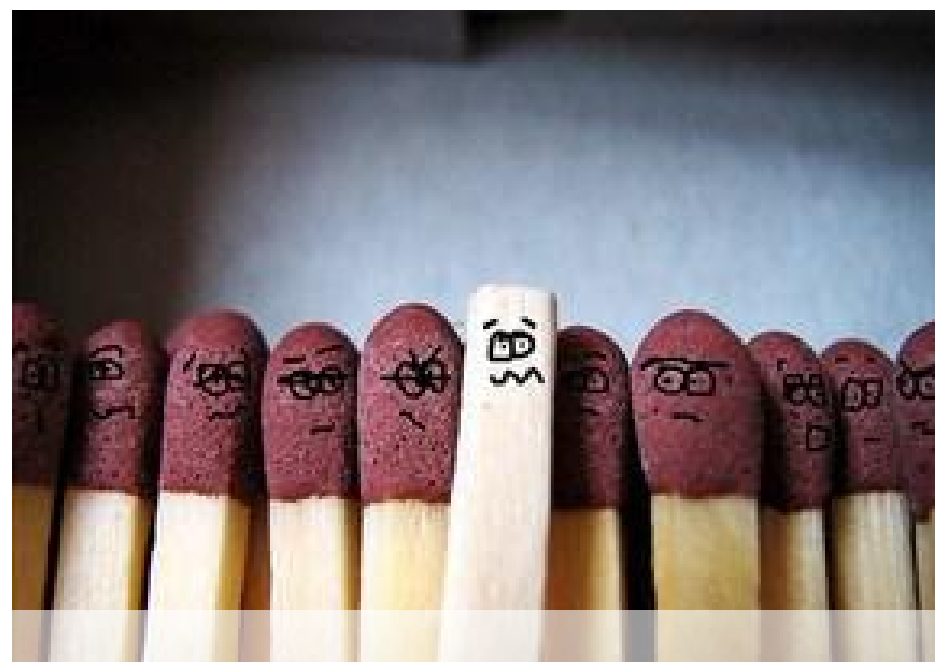


Przyczyny mogą być różne - gnębienie w szkole, miejscu zatrudnienia, jak i w domu. Nie powinniśmy być na to obojętni. Nie bójmy się spytać takiej osoby czy nie jest mu potrzebna pomoc.



Naturalnie większość osób będzie się z tym kryć lub nawet może agresywnie na to zareagować. Z wielką ostrożnością powinniśmy reagować w takich przypadkach i najlepiej skonsultować się z rodziną/ bliskim otoczeniem, aby wspólnie zaprzestać rozprzestrzenianiu się problemu.

Żyjemy obecnie w takich czasach, że nawet niektórym dzieciom brakuje szacunku do starszych osób, a nawet własnej rodziny! Może to być spowodowane wiekiem, lub złym wychowaniem (biciem, piciem w rodzinie). Jest to obecnie duży problem, ponieważ takim osobom ciężko skupić się na nauce bądź pracy.



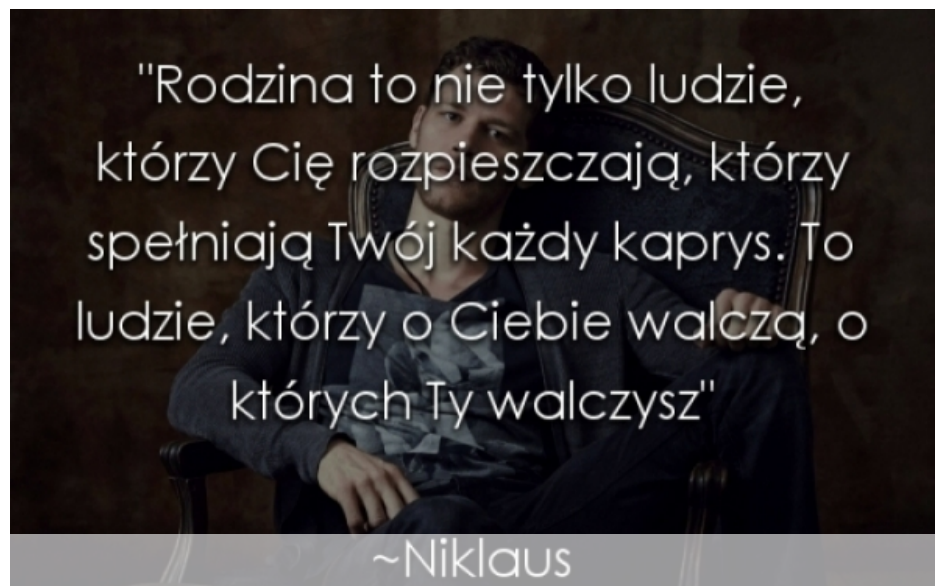


## Grunt to rodzinka

Grunt to rodzinka... Rodzinka, rodzina... Co mogą znaczyć te słowa? Dla mnie bardzo wiele. A dla Ciebie? Dla Was? Teraz nasuwa się pytanie - dlaczego te słowa znaczą tak wiele?

Rodzina – w socjologii rozumiana jako grupa społeczna lub instytucja społeczna (...). Mógłbym przytoczyć dalszy ciąg tej definicji, ale po co i dlaczego miałbym to zrobić? Przecież rodzina to coś więcej niż tylko definicja. Rodzina to życie, to życie moje i jak i każdego człowieka na ziemi. Bez rodziny nie byłoby wzajemnej miłości ludzi do siebie, nie byłoby rodzin. Jednym słowem nie byłoby życia. Rodzina nie jest tylko miłością, jest to też przyjaźń na całe życia. W życiu każdego człowieka najważniejsze jest

Bardzo ważną rzeczą, jaką czyni dla nas rodzina, czyli nasi bliscy, jest wychowanie nas na mądrych i dobrych ludzi. Gdy byłem mniejszy nie myślałem o rodzinie tak jak teraz... Teraz widzę, że moi bliscy starają się abym był szczęśliwym i dobrym człowiekiem, bym był najlepszy we wszystkim, co robię.



Dla mnie największym wsparciem w różnych, rozmaitych sprawach jest mój starszy brat. Ma on dużo większy „worek doświadczeń” niż ja. Wiem także, że zawsze mogę liczyć na wsparcie moich rodziców, którzy mnie wspierają w ciężkich chwilach. Na ich pomoc i zrozumienie mogę zawsze liczyć, niezależnie od „kalibru” sprawy.

— BYCIE —  
**RODZINĄ**  
 OZNACZA, ŻE JESTEŚ CZĘŚCIĄ  
 czegoś  
**Pięknego**

Według mnie, naszym rodzicom, babciom, dziadkom, rodzeństwu, itd. najbardziej zależy na naszej pomyślności. Chcą byśmy byli coraz lepsi i sięgali po coraz więcej. I to, co najpiękniejsze w rodzinie to troska o najbliższych. Rodzina daje nam wiele. Ale co my dajemy jej w zamian? Aleksander Zabiello



## O tym, jak "Deszcz jesienny" L. Staffa stał się inspiracją do własnej twórczości uczniów II EG

"Za oknem deszcz  
na psie siedzi kleszcz  
krople padają i tłuką w okno,  
a trawa wraz z psem mokną".  
Kamil Iwański

"Pada sobie deszcz wiosenny,  
a przez okno wpada blask promienny.  
Kwiat zakwita, drzewo rośnie,  
ach te piękne nasze przedwiośnie"  
Jakub Połaczański

"Deszcz pada i pada i przestań  
nie może. Martwią się ludzie...  
Oj Boże, oj Boże. Czekając na  
śmierć myślą wciąż pada deszcz"  
Iweta Humeniuk

"Dziś do jego okna zapukał deszcz,  
deszcz ciemny, szarawy i myśl, co chcesz,  
lecz tylko w taki jesienny poranek  
mógł się zasmucić nasz bohater Janek.  
Bo Janek to chłopak wesóły dość,  
lubi pojeść i pospać jak każdy chłop.  
Niestety dziś w taką nędzną pogodę  
nasz Janek spadł z łóżka na podłogę.  
I smutny i płacze i myśl co chcesz,  
lecz nasz bohater nie poddał się  
I choć było ciężko szczęśliwy już jest,  
mimo że za oknem wciąż pada deszcz".  
Dominik Tomaszewski

"Deszcz jesienny"

O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny  
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny,  
Dżdzu krople padają i tłuką w me okno...  
Jęk szklany... płacz szklany... a szyby w mgle mokną  
I światła szarego blask sączy się senny...  
O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...  
Wieczornych snów mary powiewne, dziewicze  
Na próżno czekały na słońca oblicze...  
W dal poszły przez chmurną pustynię piaszczystą,  
W dal ciemną, bezkresną, w dal szarą i mglistą...  
Odziane w łachmany szat czarnej żałoby  
Szukają ustronia na ciche swe groby,  
A smutek cień kładzie na licu ich miodem...  
Powolnym i długim wśród dżdzu korowodem  
W dal idą na smutek i życie tułacze,  
A z oczu im lecą łzy... Rozpacz tak płacze...  
To w szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny  
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny,  
Dżdzu krople padają i tłuką w me okno...  
Jęk szklany... płacz szklany... a szyby w mgle mokną  
I światła szarego blask sączy się senny...  
O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...  
Ktoś dziś mnie opuścił w ten chmurny dzień słotny...  
Kto? Nie wiem... Ktoś odszedł i jestem samotny...  
Ktoś umarł... Kto? Próżno w pamięci swej grzebię...  
Ktoś drogi... wszak byłem na jakimś pogrzebie...  
Tak... Szczęście przyjąć chciało, lecz mroków się zląkło.  
Ktoś chciał mnie ukochać, lecz serce mu pękło,  
Gdy poznał, że we mnie skrę roztląć chce próżno...  
Zmarł nędzarz, nim ludzie go wsparli jałmużną...  
Gdzieś pożar spopielił zagrodę wieśniaczą...  
Spaliły się dzieci... Jak ludzie w krąg płaczą...  
To w szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny  
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny,  
Dżdzu krople padają i tłuką w me okno...  
Jęk szklany... płacz szklany... a szyby w mgle mokną  
I światła szarego blask sączy się senny...  
O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...  
Przez ogród mój szatan szedł smutny śmiertelnie  
I zmienił go w straszną, okropną pustelnię...  
Z ponurym, na piersi zwieszonym szedł czołem  
I kwiaty kwitnące przysypał popiołem,  
Trawniki zarzucił bryłami kamienia  
I posiał szal trwogi i śmierć przerażenia...  
Aż, strwożon swym dziełem, brzemieniem ołowiu  
Położył się na tym kamiennym pustkowiu,  
By w piersi łkające przytłumić rozpaczę,  
I smutków potwornych płomienne łzy płacze...  
To w szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny  
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny,  
Dżdzu krople padają i tłuką w me okno...  
Jęk szklany... płacz szklany... a szyby w mgle mokną  
I światła szarego blask sączy się senny...  
O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...



## PODRÓŻE MAŁE I DUŻE - O WAKACJACH OLIVER MATYS

W kilku zdaniach przedstawię Wam miejsca, które według mnie warto zwiedzić. Dziś tylko dwa kraje, które świetnie wpisują się w zimowe klimaty ;)

Walencja leży w Hiszpanii, nad brzegiem Morza Śródziemnego. Liczy około 800 tysięcy mieszkańców, którzy używają głównie języka hiszpańskiego (kastylijskiego) oraz walencyjskiego (valenciano), podobnego do katalońskiego. To jedno z moich ulubionych, najbliższych memu sercu,

Miasteczko Sztuki i Nauki w Walencji (Ciudad de las Artes y las Ciencias) to monumentalne budowle z muzeum, salą kinową, oceanarium i operą. L'Hemisferic to budynek przypominający olbrzymie oko - w środku znajdują się planetarium i kino IMAX. Organizowane są też spektakle laserowe. Warto zajrzeć też do El Palau de les Arts Reina Sofía - pałacu sztuk przypominającego rybę.



Zwiedzanie Walencji najwięcej przyjemności sprawia w marcu, kiedy jest już w miarę ciepło i organizowany jest wielki festiwal Las Fallas. W sierpniu warto przyjechać na La Tomatina, czyli bitwę na pomidory w pobliskiej miejscowości Bunol.

Po tak męczącym zwiedzaniu warto coś przekąsić ;- ) zapraszam do restauracji w Oceanarium.

Tradycyjną potrawą jest paella, która kosztuje około 17 euro. W barach zjemy obiad w cenach 30-70 euro. Najlepsze produkty regionalne są na Mercado Central.





## Kącik kulinarny Julii Tomaszewskiej

### Przepis na pieczone jabłka z sosem karmelowym

#### **Składniki:**

**sześć jabłek**

**4 – 6 suszonych fig, lub innych suszonych owoców (zależy od tego co lubicie)**

**30 g uprażonych okrojonych migdałów**

**100 g cukru**

**100 g masła**

**łyżka tłustej śmietany**

**sok z cytryny do smaku**



#### **Przygotowanie:**

Rozgrzać piekarnik do 180°C. Usunąć gniazda nasienne. Wypełnić je figami i migdałami. Ułożyć na blasze i piec, aż spęcznieją i będą całkowicie miękkie w środku, przez ok. pół godziny. Wsypać cukier do rondla z łyżką wody i zagotować do postaci złocistego karmelu, przez ok. 5 minut. Karmel nie może zbyt ściemnieć – należy uważać, gdyż dzieje się to błyskawicznie. Wyłączyć gaz i wmieszać masło. Kiedy się rozpuści, wmieszać śmietanę i dodać soku z cytryny do smaku. Podawać gorące jabłka zaraz po wyjęciu z piekarnika, polane sosem, z dużą łyżką śmietany cynamonowej.  
*Smacznego!*



### Crème brûlée

#### SKŁADNIKI - 6 PORCJI

400 ml śmietanki 30%

1 laska wanilii

4 żółtka

70 g cukru

100 g białej czekolady

Na wierzch: 5 łyżek cukru

Do dekoracji: 3 truskawki

#### POTRZEBNE BĘDĄ:

6 porcelanowych lub ceramicznych foremek, miseczek

#### PRZYGOTOWANIE:

Piekarnik nagrzać do 110 stopni C. Przygotować foremki.

Do rondelka wlać śmietankę. Laskę wanilii przekroić wzdłuż na pół, łyżeczką wyskrobać ziarenka. Przepołowioną laskę i ziarenka wanilii włożyć do śmietanki. Zagotować, odstawić z ognia na 5 minut. Dodać połamaną na kosteczki białą czekoladę i wymieszać do całkowitego rozpuszczenia się czekolady. Wyjąć pustą laskę wanilii.

W czystej misce wymieszać łyżką żółtka z cukrem. Cały czas mieszając żółtka wlewać do nich stopniowo śmietankę. Masa na crème brûlée jest już gotowa.

Masę wlać do foremek i ustawić na kratce piekarnika w środkowej części.

Zapiekać przez 35-40 minut, piec tylko do czasu aż masa się zetnie (dodatkowo stężeje po ostudzeniu i schłodzeniu w lodówce).

Wyjąć foremki z piekarnika, ostudzić i wstawić do lodówki na minimum 2 godziny lub na całą noc (deser można trzymać w lodówce przez około 3 dni).

Przed samym podaniem posypać wierzch kremu cukrem (około 1 niepełna łyżka na 1 porcję), potrząsnąć foremką rozprowadzając cukier równą warstwą po powierzchni deseru. Opalić palnikiem, skarmelizować cukier.





## Kącik humoru

Co mówi wkurzony ogrodnik do kumpla?

Przesadziłeś

Koleś umówił się na randkę w ciemno. Ale trochę się wystraszył i pyta kumpla:

A co jeśli będzie brzydka jak noc?

Proste. Idź do jej domu i jeśli rzeczywiście tak będzie zacznij kasłać "ekhm" i udawaj silny atak astmy.

Poszedł, zadzwonił. W drzwiach pojawiła się najpiękniejsza kobieta jaką widział. Już miał coś powiedzieć, gdy nagle:

Ekhm, ekhm - dziewczyna dostała silnego ataku astmy.

### **HISTORIA**

August II był elektronem Saksonii

Cesarz Klaudiusz był nieśmiały, więc nie odważył się zabić swojej żony

Wars i Sawa zbudowali Warszawę z jednej i z drugiej strony stolicy

Barbarzyńcy byli bardzo miłymi i uprzejmymi ludźmi

Powstanie Listopadowe było w listopadzie, a Rewolucja Październikowa też

Koalicja w sejmie polega na bliższych stosunkach w ławie

Kościuszkę wyciągnął i powiedział że nie schowa

W roku 1863 w Ameryce wybuchła wojna sensacyjna

### **TECHNIKA**

Wraz z wynalezieniem koła i pieniędzy ludzie zaczęli kręcić interesy

Syrena to pół kobiety,  
która ryczy gdy jest alarm

Budzik spełnia wiele czynności ale najczęściej chodzi wraz ze wskazówkami

Bez drewna nie można robić mebli  
i palić w kaloryferach

Telewizja to złodziej czasu,  
ale ja tego złodzieja lubię

Najprostszym typem telewizora kolorowego jest telewizor  
czarno-biały w brązowej obudowie

### **Geografia**

Kolumb myślał że odkrył Indie, a to były Stany Zjednoczone

Kopernik ruszył Ziemię i dlatego zobaczył, że jest okrągła

Azja jest największym kontynentem na Ziemi, a nawet na świecie

Ze Śląska kilofem wydobywa się węgiel kamienny i brunatny górnik

Klimat to coś stałego, co nie wiadomo kiedy się zmienia

Morze Martwe zostało w XIX wieku zabite przez niektórych ludzi, oś po

## Dziesięć przykazań ucznia

1. Nie gryź ołówków! Lasów coraz mniej.
2. Nie kuj na blachę - pamiętaj, że możesz wykorzystać tylko 10% swojego mózgu.
3. Nie zgrzytaj zębami - twój dentysta ma jeszcze innych pacjentów.
4. Nie bój się rozdawania klasówek - módl się, żeby twoja zaginęła.
5. Kiedy dostaniesz jedynkę, pożałuj się przyjaciółce, byle nie za mocno.
6. Nie bój się nauczycieli! To też ludzie (chyba).
7. Nie traktuj odpowiedzi przy tablicy jak koniec świata, to dopiero początek.
8. Przerwa to krótkie światło, ciesz się, byle nie za głośno.
9. Nie obgryzaj paznokci na pierwszej lekcji- zostaw trochę na później.
10. Nie ucz się tyle! Raz się żyje!

## Humor z zeszytów szkolnych

- Aleksander Wielki był dlatego sławny, bo założył wielkie reformy.
- Wiersze, które pisała Konopnicka, przedstawiały obraz nędzy i rozpaczy.
- Grażyna była piękna i wygląd zewnętrzny miała identyczny jak u mężczyzny.
- Gioconda z uśmiechem spoglądała na Leonarda, który ją wymalował po twarzy.
- Jesienią dni stają się coraz krótsze, a podwieczorki coraz chłodniejsze.





JAK BĘDZIE WYGLĄDAĆ ŚWIAT W 2050 ROKU?

Według mnie w 2050 roku znacznie przywiążemy się do komputerów. Amerykańscy naukowcy twierdzą, że możemy mieć wszczepiony komputer do mózgu, wtedy nasze życie może być „wieczne”.

Teraźniejszy przeciętny komputer jest 1000 razy szybszy niż pierwsze komputery do 2045 roku, ta szybkość może wzrosnąć dwukrotnie.

Komputer, który teraz kupimy za 2000\$, w 2050 roku będzie warty 2 złote. . Według Amerykańskiego dziennika Newsweek w 2050 roku taki komputer możemy sobie przyczepić do ubrania i będzie służył jako nadajnik.

Do 2045 roku liczba ludzi na świecie wzrośnie do 10-ciu miliardów. Porównując iż teraz mamy ich 7 miliardów. Liczba ta wzrośnie o kolejne Chiny i Indie.

Adam Wójcik

**Rok 2050** to okrągła data, dlatego też rządowi analitycy i międzynarodowe agencje badawcze uznały ją za punkt odniesienia. Z ich przewidywań wynika, że w połowie XXI wieku będziemy żyć w zupełnie innym świecie niż dzisiejszy. Czego będą dotyczyły główne różnice?

#### **Będzie nas dużo więcej**

Obecnie na Ziemi żyje ok. 7 mld ludzi. Według przewidywań ONZ w 2050 r. liczba **mieszkańców** może się zwiększyć nawet o 30 proc., czyli do 9,6 mld. To tak jakby do globalnej populacji dołączyć kolejne Chiny i Indie razem wzięte. Konsekwencje tego zjawiska, zarówno dla jednostki, jak i społeczeństwa, będą niekorzystne, choćby ze względu na niedobór żywności i surowców. Klątwy Maltusa można jednak uniknąć, choćby przez kontrolę urodzeń i udostępnienie środków antykoncepcyjnych wszystkim, którzy tego chcą.

Wskutek wydłużającej się średniej **długości życia** i mniejszej niż dziś dynamice liczby urodzeń coraz większy odsetek populacji będą stanowić starsi ludzie. Szacuje się, że za 35 lat jedna na sześć osób będzie miała powyżej 65 lat. Podeszły wiek wiąże się z kolei ze starymi chorobami, jak demencja (liczba cierpiących na nią potroi się), nowotwory (dwa razy więcej chorych niż teraz) czy cukrzyca (w krajach rozwiniętych może być nawet trzy razy więcej diabetyków) – wynika z szacunków Centrum Kontroli Chorób w USA.

Na szczęście do tego czasu rozwinię się także medycyna. Dzięki szczepionkom wyeliminowane mają zostać takie choroby, jak malaria, która zabija obecnie ok. 2 mln ludzi rocznie, czy wirus HIV.



## NIETYPOWY POKAZ MODY

Czy uczniowie klasy V znają się na modzie? No pewnie, że tak ! Udowodnili to 1 marca zorganizowanym przez siebie pokazem mody dziecięcej wiosna -lato 2016.

Zazwyczaj we wtorki po godz. 14:15 w szkole jest już zdecydowanie ciszej...ale tego dnia zrobiło się naprawdę gorąco. Na scenę wkroczyły modelki....

Oprócz mody damskiej podczas pokazu zaprezentowano również najnowsze trendy w modzie męskiej. Nasi modele odważnie prezentowali się na wybiegu.





## DOM TO..... , CZYLI CO W ŻYCIU JEST NAJWAŻNIEJSZE

Czym tak naprawdę jest dom? Co oznacza to krótkie, acz bardzo tajemnicze słowo? Czy to tylko cztery ściany i sufit? Nie, na pewno nie! To słowo ma ogromne i pozytywne zabarwienie emocjonalne. Odpowiedzi o znaczenie domu dla każdego człowieka próbowały znaleźć klasy V podczas jednej z lekcji języka polskiego.



Najwięcej czasu uczniowie obu klas poświęcili na konkretne zadania przydzielone poszczególnym grupom. Konkretne zadania okazały się nie lada wyzwaniem. A wnioski? Nasunęły się same. Można je podsumować dwoma zdaniami: Dom to... miejsce, w którym człowiek powinien czuć się dobrze, bezpiecznie. Dom to... wspólnota ludzi życzliwych sobie, kochających i rozumiejących się.



Podczas lekcji uczniowie pracowali w czterech grupach. To z kolei nauczyło ich pracy zespołowej. Każda drużyna bowiem miała za zadanie określić rolę domu w każdym jego znaczeniu (budynek, mieszkanie, rodzina i ojczyzna).





Coś dla fanów „Gwiezdných wojen”, czyli *Dawno, dawno temu, w odległej galaktyce*

Pomysł *Gwiezdných wojen* powstał we wczesnych latach 70. i w tym czasie był wielokrotnie zmieniany. Oryginalny film *Gwiezdne wojny* (jeszcze bez podtytułu *Część IV: Nowa nadzieja*, który dodano w 1980 roku) miał premierę w 1977 roku, ale rok wcześniej wydano adaptację książkową autorstwa Alana Deana Fostera.

*Gwiezdne wojny* okazały się przebojem, co pozwoliło na nakręcenie kolejnych filmów.

W środowisku fanów oraz filmowym krążyło wiele plotek na temat pierwotnie zaplanowanej liczby filmów, podawano 9 czy 12 części, na podstawie wczesnych wypowiedzi Lucasa. Dane te nigdy nie zostały jednak potwierdzone oficjalnie, a od ok. 1997 roku reżyser wyraźnie stwierdzał, że uważa historię za zamkniętą i nie zamierza kręcić kolejnych ruchomych obrazów. Wypowiadał się także sceptycznie na temat ewentualnej pełnometrażowej kontynuacji *Gwiezdných wojen* po swojej śmierci. A stało się inaczej. Ostatnia produkcja - *Przebudzenie Mocy*, powstała w ubiegłym i została wyreżyserowana przez J.J. Abramsa.

*Gwiezdne wojny* przedstawiają samoniszczącą naturę gniewu i nienawiści. Określają to słowa **Yody**: *Strach prowadzi do gniewu, gniew prowadzi do nienawiści, nienawiść prowadzi do cierpienia, cierpienie prowadzi na Ciemną Stronę Mocy*.

Yoda jest ulubionym bohaterem Oskara Ciążeli. Na potrzeby gazetki przygotował krótki materiał o swojej postaci.

Yoda to fikcyjna postać z sagi „Gwiezdne wojny”. Odegrał on ważną rolę jako rycerz Jedi. Nikt nie doceniał jego sił po wzroście, ponieważ umiał znakomicie walczyć mieczem świetlnym i używać mocy. W ciągu 900 lat życia Yoda wyszkolił wielu Jedi, a jego ostatnim uczniem przed śmiercią był Luke Skywalker, syn Anakina Skywalkera. Yoda przwiął także tytuł wielkiego mistrza Jedi. Tak jak wiele lat później Luke. Yoda dysponował wielką mądrością i dzielił się z nią

